MAGICZNA KOSTKA

Jakie tajemnice kryją się za kulisami sztuk magicznych, które podziwiamy odlądając występy iluzjonistów? Odpowiedź jest prosta: zręczność, odpowiednio skonstruowany rekwizyt i umiejętność odwrócenia uwagi widza.

W „Warsztacie Magika" zajmiemy się opisem tych sztuk, w których zręczność gra mniejszą rolę, zaś tajemnica sztuki tkwi w rekwizycie. Rekwizyty będziemy musieli majstrować sobie sami.

A więc do dzieła! Najpierw opis demonstrowanej sztuki.

Iluzjonista daje widzom do obejrzenia dużą (wielkości np. pięści) kostkę do gry, pokazuje również pokrowiec, w który wsuwa kostkę. Wysuwa ją ponownie, stawia na stole, a w najodleglejszym kącie pokoju, wysoko na półce stawia odwrócony rondem do góry kapelusz, który uprzednio pokazuje widzom, by przekonali się, że jest pusty. Sztukmistrz opisuje teraz, w jaki to tajemniczy sposób kostka, po dotknięciu jej czarodziejską różdżką (kawałek drewnianego, pomalowanego na czarno pręta) przeleci przez cały pokój i wyląduje w kapeluszu. Nakrywa następnie leżącą na stole kostkę pokrowcem, lekko uderza różdżką i unosi pokrowiec pokazując, że jest on... pusty! Kostka w tajemniczy sposób zniknęła! Sztukmistrz prosi któregoś z widzów o zdjęcie z półki kapelusza. Okazuje się, że spoczywa w nim nasza kostka!

W y j a ś n i e n i e

Drewniany klocek o wymiarach nie mniejszych niż 5 × 5 × 5 cm, bardzo dokładnie przycięty i oszlifowany, oklejamy gładkim brystolem i malujemy na nim duże oczka, jak na zwykłej kostce do gry. Ze sztywnej mocnej, lecz cienkiej tektury robimy drugą kostkę bez dna, którą również oklejamy papierem i malujemy oczka. Jej wnętrze malujemy na czarno tuszem. **Ta pierwsza, prawdziwa kostka musi bez oporu dać się wsuwać do wnętrza pustej kostki.** Zatem wymiary tej ostatniej muszą być o ok. 1 mm większe niż kostki drewnianej. Ostatnią czynnością będzie wykonanie – w podobny sposób jak pustej kostki – tekturowego pokrowca, również o ok. 1 mm większego niż pusta kostka.

Aby kostki łatwo wysuwały się jedna z drugiej i z pokrowca, konieczne jest zrobienie igłą kilku małych otworków w górnej ściance pustej kostki i pokrowca (odpowietrzenie). W ogóle pamiętajmy, że od dokładności wykonania rekwizytu zależy powodzenie sztuki.

Wędrówka kostki ze stołu do kapelusza odbywa się oczywiście na początku demonstracji sztuki. Iluzjonista ściskając palcami boki kostki zewnętrznej, aby nie wysunęła się z niej kostka drewniana, pokazuje w jaki sposób przeleci ona przez cały pokój i wpadnie do kapelusza. W momencie trzymania kostki tuż nad kapeluszem, rozluźnia uchwyt, pozwalając drewnianej kostce wpaść do jego wnętrza (musi ono być wyłożone miękką flanelką, aby nie słychać było wpadającej kostki). Pustą kostkę sztukmistrz odstawia z powrotem na stół, starając się oczywiście nie pokazać widzom jej spodu, i nakrywa pokrowcem.

Dotknięcie magiczną pałeczką, uniesienie pozornie pustego pokrowca i wskazanie, że kostka jest w kapeluszu – kończy tę efektowną sztuczkę.

Wasz Mag

★ ★ ★

O d r e d a k c j i

Ogłaszamy konkurs z nagrodami książkowymi dla tych Czytelników, którzy w terminie miesiąca od ukazania się tego numeru przyślą do nas opisy niezbyt skomplikowanych sztuk z użyciem pomysłowego rekwizytu (nie przysyłajcie samych rekwizytów, lecz t y l k o opisy sztuk z dokładnymi rysunkami rekwizytów).

Oryginalność pomysłów sztuk, czy konstrukcji rekwizytów oceniać będzie redakcyjne jury, w skład którego wejdą m.in. sztukmistrz, iluzjonista, magik, prestidigitator i czarnoksiężnik.